N^er 50. ROK 1843 CZWARTEK 2 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Kunegundy Ces.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Sławomira.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne nwagi
	6	26" 6" 606	+ 4° 4	2 69	Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz
28	2	5 761	+ 7 9	2 77	,, ,,	,,	
	10	5 956	+ 6 5	3 11	Południowy średni	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Na dniu 24 i 25 Lutego b. r: odbył się przy tutejszém obserwatorium pierwszy tegoroczny termin dostrzeżeń waryacyi magnetycznéj deklinacyi. Najniższy stan deklinacyi był dnia 24 o godzinie 11 40 minut w nocy, najwyższy był 24 o 12 godz. 10 min. w nocy; oscillacya wynosiła w łuku 10' 26". Największe i najprędsze odmiany miały miejsce między 11 god. 40 min. 24go a 2 godz. 30 min. rano 25go. Od 12 godz. 35 min. do 1 god. 35 min. w nocy 24go wynosiła oscillacya igły 7' 16", a w przeciągu następującéj pół godziny 6' 46". Igła zatrzymywała przez cały czas dostrzeżeń ruch spokojny a oscillacye następnych godzin były niewielkie. W porównaniu z dostrzeżeniami w Lutym r. 1842 był tą razą najwyższy stan igły o 5' 15", a najniższy o 6' 22" mniejszym jak w Lutym 1842. — W dostrzeżeniach mieli udział ci sami obserwatorowie, co na terminach poprzedzających.

Kraków d. 27 Lutego 1843 r.

Weisse dyr. obs.

Wiadomości zagraniczne

— *Paryż* 14 *Lutego.* —

Moniteur zawiera dziś następujący artykuł, który może być uważany za oświadczenie, że nieporozumienia z Hiszpanią zostały załatwione: »Rząd JK. Mości żądał od rządu hiszpańskiego odwołania oskarżeń, jakie były naczelnik polityczny Barcelony przeciw konsulowi francuzkiemu w tém mieście panu Lesseps przedstawił. Gazeta dworska madrycka z dnia 10 b. m. zawiera to odwołanie w formie listu ministra wojny do ministra spraw wewnętrznych, którego ostatni paragraf tak brzmi: »Podług tego rząd JK. Mości, który zawsze sprawiedliwie i bezstronnie działa, musi oświadczyć, że twierdzenia naczelnika politycznego nie były prawdziwe, i bezwątpienia nie miały innéj zasady, prócz pogłosek, które rozsiewane były przez zbiegłe z Barcelony osoby, — a które przez przedsięwzięte ze strony jenerała kapitana śledztwo, okazały się bezzasadnemi.«

Większa część tutejszych dzienników wstrzymuje się z zdaniem względem udzielonego przez rząd hiszpański zadość uczynienia, do czasu otrzymania gazety dworskiéj i całego wspomnionego artykułu. Legitymiczna prassa okazuje się zupełnie niezadowoloną z tak pośredniego zadość uczynienia, które upatruje w téj kor-

respondencyi między dwoma ministrami hiszpańskiemi. Za to *National* jako gorliwy stronnik Espartera, uważa to zadość uczynienie za zupełnie zadowalające.

Courier français zawiera wiadomość, któréj potwierdzenia dotychczas nigdzie znaleść nie możemy. »Opowiadano wczoraj w sali konferencyjnéj, że hrabia Molé otrzymał polecenie ułożenia nowego gabinetu. Jako członków tego przyszłego gabinetu wymieniono głośno panów Billaut, Salvaudy, St. Marc Girardin, Ducos, Vivien, marszałka Valée i p. Pelet de la Lozere. Obiegały jeszcze inne listy, ale względem bliskiego upadku teraźniejszego gabinetu wszyscy się zgadzali.

Na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych przedłożył projekt do prawa żądającego kredytu 1 miliona fr. na tajne fundusze. Tenże minister przedstawił jeszcze inny projekt żądający 1,500,000 fr, na pokrycie kosztów pomnika dla Napoleona. Marszałek Soult, żądał nadzwyczajnych i dodatkowych kredytów 29 milionów fr. dla Algieru. Projekt ten sprawił wielkie wrażenie. Pan Larabit żądał mianowania specyalnéj komissyi do tego projektu. Panowie Odilon Barrot i Dupin, popierali ten wniosek, który i przez izbę został przyjęty.

Univers mówi: »Jeśli dobrze jesteśmy zawiadomieni, tedy gabinet postanowił cofnąć projekt do prawa o cukrze, i zostawić rzeczy w teraźniejszym ich stanie. Gabinet jak się zdaje, przekonał się, że odrzucenie przedłożonego przezeń projektu, jest niewątpliwém.

— *Londyn* 14 *Lutego.* —

Globe mniema, że przyczyną odroczenia mocyi względem wotum dziękczynnego dla armii wschodnio indyjskiéj i jenerała gubernatora, jest to że rząd obawia się zbyt silnéj opozycyi, i dla tego chce pierwéj zbadać i zjednać usposobienia biskupów, którzy nie bardzo mogą pochwalać proklamacyę w przedmiocie kościoła bałwochwalskiego. Wymieniają teraz sir James Graham jako najprawdopodobniejszego następce lorda Ellenborough.

Jako dowód niestosowności teraźniejszego prawa względem paskwilów, lord Campbell przytoczył wczoraj między innemi, że te prawa stanowią, że same słowa nie mogą być powodem do skargi o potwarz, jeśli nie tyczą się powołania skarżącego, albo nie zarzucają mu potwarczo, że jest dotknięty zaraźliwą chorobą, tym sposobem zatem jeśli kto zostanie nazwany kłamcą, albo oszustem, prawo nie jest wstanie wymierzyć mu sprawiedliwość, ale jeśliby niesłusznie utrzymywano o kim że ma odrę albo koklusz, taki może być pewnym że otrzyma zadość uczynienie.

HISZPANIA.

Paryż 14 *Lutego.* Rząd otrzymał nastepującą depeszę telegraficzną z Perpignan dnia 10 b. m.: »Rejent rozkazał aby nie zapłacona dotąd reszta kontrybucyi nałożonéj na Barcelonę, nie była już ściąganą. Dzienniki tamtejsze z dnia 8 zawierają list jenerała Seoane do municypalności i izby handlowéj, który donosi o tém postanowieniu. Redaktor dziennika *Papagajo* został wypuszczony na wolność.

Gabinet madrycki uczynił dla polityki podwójną ofiarę miłości własnéj albo nareszcie konsekwencyi, to jest udzielił gabinetowi tuileryjskiemu żądane przezeń zadość uczynienie dla pana Lesseps i zrzekł się dalszego poboru kontrybucyi wojennéj nałożonéj na barcelończyków. W ogóle zasady umiarkowania i łagodności biorą górę w Madrycie, szczególniéj zaś w postępowaniu przeciw Barcelonie. Po cofnięciu zapewnie z wyższego rozkazu, wydanego przez władzę militarną zakazu wydawania dzienników, nastąpiło uwolnienie aresztowanych redaktorów i drukarzy, z wyjątkiem jednego tylko pana Alberti. Następnie jenerał Seoane złożył urządnaczelnika politycznego, a zatém władza polityczna będzie teraz oddzieloną i niezawisłą od władzy militarnéj, chociaż wprawdzie przeszła w rece pułkownika Ynceoas; do tego dodać jeszcze należy że w Barcelonie mają jak się zdaje uzasadnioną nadzieję, że stan oblężenia w dniu 12 b. m. nie tylko będzie zawieszony dla odbycia wyborów miejskich, ale nawet zupełnie zniesiony. Tymczasem jednak nie ma dotąd żadnéj nadziei żeby stojące w Barcelonie wojsko, które liczą na 15,500 ludzi zostało zmniejszone, owszem słychać że rząd zamierza garnizon tamtejszy o dziesięć nowych batalionów powiększyć.

Jenerałowie Pastors, Lasauca i Atero, którzy są za powstaniem reakcyi w Barcelonie zbiegli do Francyi, powrócili teraz, aby sądowi wojennemu wytłomaczyć się z swojego udziału w kapitulacyach zawartych przez twierdzę Ataranazas z powstańcami.

Z Saragosy piszą, że infant don Francisco de Paula, który w tém mieście żyje bardzo ograniczenie i prawie niedostatnio, otrzymał zawiadomienie, że rozmaite osoby w których on położył zupełne zaufanie grały względem niego nikczemną rolę, nie tylko czyniąc wszystko co mogły, aby go wprawić w fałszywe położenie polityczne, ale nadto najniegodniéj ni-

szcząc stan jego majątku. Dodają że znany hrabia Parent w skutku tych odkryć opuścił służbę infanta.

— *Od granic serbskich* 12 *Stycznia.* —

Jan Obrenowicz otrzymał nakoniec zasekwestrowane przez teraźniejszy rząd 20,000 dukatów. Podobnież inni serbowie których terroryzm panujący tu przed kilku miesiącami zmusił do wychodztwa, otrzymali zwrot pozostawionych tu majątków. Mówią także że wiele osób niewinnie uwięzionych ma odzyskać wolność. Może być, że rząd probuje, czy łagodnością nie zdoła się lepiéj utwierdzić niż okrucieństwem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 *Lutego do dnia* 1 *Marca.*

Borkowski Walenty ob., z Polski; — Fetter Wojciech, Geppert Jan ob., Knper Tomasz, z Galicyi; — Protschke Franciszek, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Chabelski Józef, Slubowski Jan ob., Trzebiński Teofil ob., Brzechwa Józef ob., Górski Ludwik ob., Wozniakowski Dawid ob., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1761.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICIY W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ponieważ licytacya głośna na dostawę potrzebnego w r. b. kamienia do fabryk rządowych w dniu 16 b. m. i r. do skutku niedoszła przeto Wydział z mocy uchwały Senatu Rządzącego z d. 17 b. m. i r. No. 838 podaje do powszechnéj wiadomości iż licytacya na dostawę rzeczonego kamienia odbędzie się przez sekretne opieczętowane deklaracye które na ręce senatora w Wydziale S. W. i P. prezydującego do dnia 9 Marca do godziny 2 z południa składane być mają, warunki do licytacyi przez Senat Rządzący w dniu 16 Stycznia r. b. Nro. 253 zatwierdzone w biórach Wydziału przejrzane być mogą. Cena jako *pretium liciti* zł. 24 gr. 17 za dostawę jednego sążnia kubicznego naznacza się, *vadium* zł. 500 wynosić winno, deklaracye składane być mają według wzoru poniżéj zamieszczonego.

Wzór do deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Wydziału Spraw Wew. i Pol. z d. 23 Lutego 1843 r. N. 1761 w dzienniku rządowym zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracyę iż podejmuję się dostarczyć kamień wapienny jaki do fabryk rządowych w r. b. potrzebnym będzie, a to wedle warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych podejmując się dostarczać (tu wyrazić cenę po jakiéj dostawę sążnia kamienia podejmuje się.)

Zaświadczenie kassy głównéj jako *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczoném, i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się (tu wyrazić komu wydane ma być *vadium*, w końcu położyć datę, imie i nazwisko).

Ostrzega się zarazem, aby deklaracye pod nieważnością pisane były wyraźnie, bez przekreśleń lub zastrzeżeń, na wierzchu zaś deklaracyi podpisane być ma, »deklaracya co do licytacyi dostawy kamienia wapiennego do fabryk rządowych w r 1843 potrzebnego przez Wydział Spraw Wew. i Pol. w dniu 23 Lutego 1843 r. Nro. 1761 ogłoszonéj,« tudzież poświadczenie kassy głównéj na złożone *vadium*.

Kraków d. 23 Lutego 1843 r.

Senator Prezydujący
J. Księżarski.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 1012.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa strony interesowane ażeby się po odbiór akt i dokumentów ś. p. Józefowi Stróżeckiemu adwokatowi sądowemu powierzonych, a na teraz w archiwum Trybunału zachowanych, w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału zgłosiły.

Kraków d. 23 Lutego 1843 r.

Sędzia Prezydujący
J. Parenski
(1r.) Sekr. *Lasocki*

Pisarz Trybunału
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Jana Belicy obywatela krajówego w imieniu własném działającego, oraz jako cessyonaryusza praw od swéj siostry Franciszki Belicównéj w Krakowie przy ulicy Żydowskiéj pod L. 378 zamieszkałego, w drodze pertraktacyi spadku po ś. p. Antonim Mizerze v. Mizerskim sprzedaną zostanie kamienica przy ulicy Żydowskiéj w Krakowie w gminie III. pod L. 378 stojąca, która graniczy frontem z ulicą Żydowską ku północy, od wschodu z kamienicą Nr. 377 P. Hana, zaś od zachodu z kamienicą N. 379 Jakóba Nowickiego.

Cena szacunkowa w summie 9000 złp. wyrokiem Tryb. W. M. Krakowa d. 29 Listopada 1842 r. oznaczona, następnym wyrokiem tegoż sądu z d. 11 Stycznia 1843 r. warónki sprzedaży zatwierdzone zostały w następującéj osnowie:

1) Chęć mający licytowania kamienicy przy ulicy Zydowskiéj w Krakowie w gminie III. pod Nr. 378 stojącéj, złoży na *vadium* 900 zł. jako 1/10 część ceny szacunkowéj wyrokiem wysokiego Trybunału z dnia 29 Listopada 1842 r. w summie 9000 złp. ustanowionéj, które wrazie niedotrzymania dalszych warunków utraci i nowa licytacya na koszt i stratę nie dotrzymującego ogłoszonąby została, lecz nigdy na zysk jego.

2) Jan Belica gdyby się oświadczył z chęcią licytowania, wolny jest od składania *vadium* jako mający prawo do dwóch części kamienicy Nr. 378.

3) Ciężary i widerkauffy jakieby mogły być produkowane i udowodnione z szacunku nowonabywcy potrącone zostaną równie strąconymi będą podatki które w dni ośm po licytacyi i wreście wszelkie koszta pertraktacyi i sprzedaży które znowu za wyrokiem sądowym nowonabywca na skutek kwitu adwokata sprzedaż popierającego wypłacić będzie obowiązany.

4) Wypłata szacunku resztującego nastąpi na skutek działu prawomocnego za assygnacyą sądową z procentem 5/100 od daty licytacyi licząc dla tego iż od tejże daty to jest dnia przysądzenia stanowczego kamienicy przychody wszystkie do téj realności przywiązane, należeć będą do nowonabywcy.

5) Po zapłaceniu podatków i kosztów sprzedaży nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

6) Kto z licytujących na pierwszym drugim bądź trzecim terminie zaofiaruje 9000 złp. na każdym otrzyma stanowcze przysądzenie kamienicy, gdyż zniżenie ceny szacunkowéj do 2/3 części nastąpi dopiero na trzecim terminie i od tak zniżonéj ceny to jest od 6000 złp. na tymże samym trzecim termine natychmiast dalsza licytacya bez nowych obwieszczeń kontynuowaną będzie.

7) W dni ośm po stanowczem przysądzeniu kamienicy czy to na pierwszym, drugim, lub trzecim terminie licytacyi kazdemu wolno będzie stósownie do przepisów prawa zaofiarować 1/4 część nad wylicytowany szacunek, lecz takową obowiązany będzie złożyć w depozyt sądowy, poczém nowa licytacya nastąpiłaby.

8) Względnie sched małoletnich jakie w dziale wydzielonemi będą rada familijna postanowi.

Do licytacyi téj ustanawiają się trzy następujące termina:

1. na dzień 5 Maja.
2. na dzień 7 Czerwca. } 1843. r.
3. na dzień 7 Lipca.

Sprzedaż pomienionéj realności popiera Stanisław Boguński adwokat w Krakowie przy ulicy Szewskiéj pod L. 332 zamieszkały.

Licytacya odbywać się będzie na audyencyi Trybunału W. M. Krakowa, przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swoje odbywającego.

Wzywają się więc wszyscy chęć kupna mający, ażeby w powyższych terminach zaopatrzeni w stósowne *vadium* stawić się zechcieli.

Kraków d. 25 Lutego 1843.

Syktowski.

Doniesienie prywatne.

W Sobotę to jest dnia 13 (25) Lutego r. b. o godzinie 8 wieczorem wysłany z ulicy Franciszkańskiéj w Warszawie służący z listem zastawnym na złp. 20,000 (rubli srebr. 3000) dla oddania go interessentowi zamieszkałemu przy ulicy Dzikiéj, wracając oświadczył, iż dany mu list zastawny zgubił, list ten oznaczony był N. 227,100 Lit. *A.*, zaś na odwrotnéj stronie był napis niemiecki i pieczęć chociaż rzeczy wartości téj zguby dochodzi się drogą właściwą uprasza się aby za dostrzeżeniem tego listu dano wiadomość do Sonla Kaftal, właściciela domu Nro 1809 Lit. *C.* i *D.* przy ulicy Franciszkańskiéj za nagrodę złp. 2,000. Ostrzega się przytym iż nikt z tego listu zastaw. korzystać nie może, gdyż tak u właściwéj władzy jak i za granicą stósowne nastąpiły ostrzeżenia